



Mamy talent! **Pressbook**

Czołówka:

Reżyseria:

Christian Lo

Scenariusz:

Arild Tryggestad

Produkcja:

Norwegia, Szwecja

Czas Trwania:

94 min.

Obsada:

Tage Johansen Hogness – Grim

Jakob Dyrud – Aksel

Tiril Marie Høistad Berger –
Thilda

Jonas Hoff Oftebro – Martin

Nils Ole Oftebro – Aslak

Ingar Helge Gimle – Frank Brot

Frank Kjosås – Roger

Stig Henrik Hoff – Simen

OPIS FILMU:

Dwaj najlepsi przyjaciele, Grim i Axel, od zawsze marzą o udziale w największym skandynawskim festiwalu rockowym. Wspólnie grają w zespole - Los Bando, ale brakuje im basisty, a Axel, wokalista i gitarzysta, nie może zaśpiewać, bo jego głos jest fatalny, o czym Grim nie ma serca mu powiedzieć. Kiedy zostają zaproszeni do udziału w Festiwalu, muszą szybko znaleźć rozwiązanie. Przeprowadzają przesłuchanie, ale nie mają szczęścia ze znalezieniem odpowiedniego członka zespołu. Ich basistą zostaje więc dziewięcioletnia Thildie, która gra na wiolonczeli.

Kierowcą, który ma dowieźć ich na festiwal ma być Martin - znany z talentu rajdowca, ale chłopcy nie wiedzą, że nie ma on prawa jazdy.

Zespół wyrusza w szaloną podróż przez Norwegię. Ścigani przez rodziców i policję mają coraz mniej czasu aby zdążyć na festiwal i spełnić swe muzyczne marzenia.



NAGRODY:



Marcinek – Nagroda Jury Dziecięcego (wyróżnienie dla filmu pełnometrażowego dla dzieci – Christian Lo), MFF Młodego Widza Ale Kino!, 2018

Złote Koziółki – Jury Międzynarodowe (nominacja w konkursie filmów pełnometrażowych – Christian Lo), MFF Młodego Widza Ale Kino!, 2018

RECENZJA:

Kill, Death, Destroy

Joanna Krygier, 29 kwietnia 2019

Wbrew padającym w "Mamy talent!" słowom rock wcale nie umarł, co więcej, wciąż ma się całkiem dobrze. Dwóch nastoletnich przyjaciół, Aksel i Grim, regularnie robią próby w garażu i zawsze z dumą wypowiadają nazwę swojego zespołu – Los Bando Immortale. Kiedy ich zgłoszenie na skandynawski festiwal rockowy zostaje przyjęte, a poszukiwania basisty okazują się bezowocne, do duetu w zastępstwie dołącza dziewięcioletnia wiolonczelistka Thilda. Oryginalne trio, wraz z Martinem w roli kierowcy, wyrusza w szaloną podróż przez Norwegię, napędzane ekscytującą wizją wystąpienia na scenie.

Chociaż decyzja o udziale w ważnym konkursie świadczy o ich odwadze, zuchwałości i gotowości do podążania za marzeniami, bohaterami wciąż targają wątpliwości. Beztroski wyjazd do Tromsø szybko staje się przede wszystkim ucieczką: przed problemami, rodzicami i policją. Miłość do muzyki ich przepędza, ale nie zagłusza rozterek i nie przesłania motywacji. Żyjący złudzeniami Aksel jest przekonany, iż udany występ na scenie zwróci uwagę jego obiektu westchnień, Grim ma nadzieję na pojednanie rodziców, Thilda poszukuje zrozumienia i akceptacji, a Martin dołącza do małej zgrai, byleby móc odpocząć od ojca.

"Mamy talent!" to kolejny już efekt współpracy specjalizujących się w kinie rodzinnym reżysera Christiana Lo i scenarzysty Arilda Tryggestada. Tym razem ich opowieść o przygodach nastolatków przyjmuje formę przyjemnego w odbiorze filmu drogi. W trasie członkowie rockowego zespołu dowiadują się nowych prawd o sobie samych, umacniają lub dopiero nawiązują relacje, konfrontują swoje wyobrażenia z rzeczywistością, redefiniują hierarchię wartości, dojrzewają. Twórcy stawiają na ich drodze zarówno fizyczne, jak i mentalne przeszkody. Stopniowo chęć wygrania konkursu zastępuje wewnętrzna potrzeba chociażby dotarcia na czas na scenę.

W filmie Lo, który w dzieciństwie ponoć sam należał do podobnego zespołu, szczególnie silnie wybrzmiewają różnorodne wątki związane z rodzicami. Dorośli kłócą się między sobą, chcą decydować o każdym aspekcie życia dzieci lub w ogóle nie poświęcają im uwagi. Ukazanie skrajnie różnych postaw rodzicielski stanowi być może wskazówkę dla starszych widzów, by nie angażowali swoich pociech we własne konflikty, i sugeruje konieczność znalezienia balansu w dawaniu im "przestrzeni", ale i poświęcaniu uwagi dzieciom.

W parze z zawsze wartym przypomnieniem przesłaniem idą jednak schematy, niezręczne sceny i fałszywe tony, wyczuwalne zwłaszcza w grze przerysowanego drugiego planu. Największą bolączką tej nieco wtórnej historii, jest bez wątpienia przymus oglądania jej w wersji zdubbingowanej, dostosowanej oczywiście do wieku potencjalnego odbiorcy. Jak w wielu podobnych przypadkach, poważne zgrzyty między głosem a ekspresją aktorów co rusz wybijają tutaj z rytmu.

W wyróżnionym przez jury dziecięce na Festiwalu Ale Kino! w Poznaniu "Mamy talent!" to jednak nadal zabawny i ciepły, a momentami urzekający film o przyjaźni, marzeniach, akceptacji siebie i innych, świadomości swoich wad i zalet, umiejętności słusznej oceny



sytuacji, w której należy walczyć lub zrezygnować. Połowiczny happy end jawi się jako naturalna kolej rzeczy. Bohaterowie nadal jednak z uśmiechem na ustach śpiewają autorską piosenkę "Kill, Death, Destroy". Mogą nie tylko nieco pysznie pochwalić się, jak chce polski tytuł, że mają talent; po wielu wspólnych przygodach należałoby jeszcze dodać, że teraz mają także większą świadomość, doświadczenie i – przede wszystkim – siebie nawzajem.

[<https://www.filmweb.pl/review/Kill%2C+Death%2C+Destroy-22526>]

Na podstawie materiałów:

<https://www.vivarto.pl/mamy-talent>

<https://www.filmweb.pl/film/Mamy+talent-2018-809995/posters>

[dostęp: 06.08.2019 r.]